

# Wbijają pale, aż stadion drży

Budowa trybuny wschodniej stadionu miejskiego w Rzeszowie ruszyła na dobre. - Już widać, że za oknami jest plac budowy, a jak wbijają pale, to cały budynek klubowy drży - mówią nam działacze sekcji żużlowej Marmy Rzeszów

**MAREK KRUCZEK**

Konsorcjum składające się z firm: Alstal z Inowrocławia i Inżynierii Rzeszów ma na oddanie trybuny wschodniej stadionu miejskiego 270 dni. Wydaje się, że to bardzo dużo, ale budowlancy zastrzegają: - Musimy brać pod uwagę, że sporo tego czasu przypadnie na zimę, a nie wiadomo, czy wtedy aura pozwoli na prace, więc nie ma ani chwili do stracenia. Dlatego zaczęliśmy zaraz po podpisaniu umowy z miastem. Po dwóch tygodniach przygotowywania placu budowy, kiedy usuwano ogrodzenie, reklamy i część baraków oraz przygotowywano drogę dojazdową dla sekcji piłkarskiej i do hali sportowej, przyszedł czas na konkretne prace budowlane. W ostatni piątek zaczęto wbijać pale, na których stanie trybuna. A potrzeba ich aż 780. To tak dużo, że jakby je ułożyć jeden za drugim, zajęłyby 11 kilometrów.

- Najpierw odbyło się próbné palowanie, teraz już trwa to zasadnicze i zakończy się około połowy sierpnia. I dopiero wtedy zacznie powstawać nadziemna część trybuny - mówi Urszula Kukulska, szefowa wydziału inwestycji urzędu miasta.

Nowa trybuna ma być dwupoziomowa i zadaszona. Konstrukcja zadaszona będzie sięgała aż do wewnętrznej części toru żużlowego.

MACIEJ RAŁOWSKI



**780 pali pod trybunę muszą wbić budowlancy. Gdyby je ułożyć jeden za drugim, ciągnęłyby się na długość 11 kilometrów**

Jednak ze względu na to, że zadaszanie nie będzie na całej długości toru, trybuna będzie pokryta dachem tylko do granicy wytyczonej przez bandę toru. To po to, by przy opadach deszczu część toru nie była sucha, a pozostała część mokra.

Na konstrukcji dachu będą zainstalowane dwa rodzaje oświetlenia. Jedno będzie oświetlać tor żużlowy, a drugie ma rozjaśnić boisko piłkarskie. Na pierwszej kondygnacji będą sanitariaty dla kibiców i na tym kończy się zagospodarowywanie zaplecza trybuny. Jednak w pierwotnych założeniach pod trybuną miały znaleźć się nie tylko sanitariaty, lecz także m.in. szatnie i np. pomieszczenia sędziów oraz do kontroli antydopingowej. Dlaczego zabrakło ich w wersji realizowanej przez budowlanców?

- Bo zdecydowaliśmy się na tym etapie na wybudowanie tylko tego, co jest niezbędne dla kibiców korzystających z trybuny, ale to nie oznacza, że wymienionych pomieszczeń w ogóle nie będzie. Mamy przecież program funkcjonalno-użytkowy stadionu miejskiego, a tam oczywiście znajdzie się miejsce na te wszystkie pomieszczenia.

Na razie na stadionie pozostaje stary budynek klubowy z całym niezbędnym zapleczem - wyjaśnia dyrektor Kukulska.

Trybuna wschodnia kosztować będzie ok. 32,5 mln zł. Ma być oddana do użytku do końca marca 2012 r. ●